

Kamil Majchrzak wygrywa w Madrycie i wraca do TOP 100 rankingu ATP

maciej · 13 kwietnia, 2025



Kamil Majchrzak (LOTTO PZT Team/WKT Mera Warszawa), drugi obecnie polski tenisista w rankingu ATP został w niedzielę 13 kwietnia 2025 triumfátorem challengerów ATP w Madrycie w grze pojedynczej. W finale przerwany przez opady deszczu, „Szumi” zwyciężył mistrza US Open 2014 w grze pojedynczej Chorwata Marina Cilicia 6:3, 4:6, 6:4. Co jeszcze ważniejsze 29-letni tenisista urodzony w Piotrkowie Trybunalskim wróci w poniedziałek 14 kwietnia 2025 do TOP 100 światowego rankingu tenisistów i jest już pewny, że w zbliżającym się wielkoszlemowym turnieju Roland Garros 2025, będzie mógł wystąpić bez konieczności przebijania się przez kwalifikacje.

Przerwany mecz w Madrycie

Kamil Majchrzak nie był faworytem finału, bo chociaż od dłuższego czasu utrzymuje się w wysokiej formie, a obecnie rankingu zajmuje pozycję wyższą od niedzielnego przeciwnika, przyszło się 29-letniemu tenisistcie urodzonemu w Piotrkowie Trybunalskim mierzyć z rywalem bardzo doświadczonym, który w karierze odniósł na światowych kortach mnóstwo sukcesów. Marin Čilić, 36-letni obecnie tenisista chorwacki to wszak zwycięzca 20 turniejów głównego cyklu ATP Tour w grze pojedynczej, w tym wielkoszlemowego US Open 2014, finalista Wimbledonu 2-17 i Australian Open 2018 (oba te finały przegrał ze Szwajcarem Rogerem Federerem, w styczniu 2018 klasyfikowany w rankingu ATP na trzeciej pozycji).

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

„Szumi” nie przejął się jednak klasą rozstawionego w imprezie z numerem ósmym” Chorwata i od początku finału nie ustępował utytułowanemu Chorwatowi. W secie otwarcia po trzech gemach pewnie wygranych przez tenisistów serwujących, to Polak zdobył w gemie czwartym break i ani przez moment niezagrożony utrzymał przewagę do końca seta wygrywając pierwszą partię finału po 36 minutach 6:3.

W drugiej odsłonie meczu rywalizacja na korcie była już bardzo wyrównana, ale tym razem nieco skuteczniejszy okazał się Marin Cilić, zwyciężając po 50 minutach 6:4. O wyniku zdecydował jedyny w drugim secie break, który Marin Cilić zdobył w gemie 10, gdy Kamil Majchrzak przegrywając 4:6 serwował, by doprowadzić do remisu 5:5 i przedłużyć zmagania. Wcześniej w tej odsłonie finału „Szumi” nie wykorzystał dwóch break-pointów w gemie pierwszym, sam zaś obronił dwa break-pointy w gemie czwartym.



O zdobyciu tytułu przesądził dopiero set trzeci, ale na rozstrzygnięcie trzeba było dość długo poczekać. Wszystko przez to, że po 30 minutach decydującego seta, w trakcie których Kamil Majchrzak utrzymał podanie w gemie trzecim wcześniej broniąc cztery break-pointy, a po paru minutach to Marin Cilić obronił dwa break-pointy, przy prowadzeniu Chorwata 3:2, a przed gemem serwisowym Polaka mecz został z powodu opadów deszczu przerwany. Nie było to zresztą nic specjalnie dziwnego, gdyż opady deszczu, podczas madryckiego turnieju były wielokrotnie powodem przerywania spotkań. Tenisiści wrócili na kort dopiero po około trzech godzinach i jak się okazało, przymusowa przerwa znacznie mniej, zaszkodziła, a może nawet pomogła Kamilowi Majchrzakowi. Po wznowieniu gry Polak najpierw szybko wyrównał w secie na 3:3 wygrywając własny gem serwisowy na sucho, po czym zdobył kluczowe przełamanie serwisu rywala na 4:3 i wypracowanej wówczas przewagi już nie roztrwonął. Rutynowany tenisista chorwacki próbował od razu odpowiedzieć re-breaka, ale w gemie ósmym przy serwisie Polaka zdołał jedynie doprowadzić do równowagi 40:40. Przegrywając 3:5 Marin Cilić przy własnym podaniu zdołał jeszcze poprawić wynik rozstrzygającego seta na 4:5, ale na więcej Kamil Majchrzak byłemu mistrzowi US Open już nie pozwolił. Serwując po zwycięstwo i tytuł „Szumi” szybko objął w 10 gemie prowadzenie 40:0 6:3, 4:6. wypracowując trzy z rzędu piłki meczowe i przy drugiej „zamknął” finał wygrywając rozstr4zygający set 6:4 i cały mecz finałowy 6:3, 4:6, 6:4.



Klasowi tenisiści w drodze do finału pokonani przez Majchrzaka

Dodać koniecznie trzeba, że aura, która w finale raczej pomogła „Szumiemu” podczas turnieju nie zawsze sprzyjała również Kamilowi Majchrzakowi, którego mecz ćwierćfinałowy z Hiszpanem Pablo-Carreno Bustą, kiedyś tenisistą TOP 10 rankingu ATP, z powodu opadów deszczu trzeba było przełożyć z piątku na sobotę, przez co „Szumi” zmuszony był rozegrać w sobotę 12 kwietnia aż dwa mecze. Najpierw przed południem drugi obecnie polski tenisista, który przystępował do challengerów w Madrycie zajmując w rankingu 102 lokatę wygrał z sąsiadującym z nim w rankingu Pablo Carreno-Bustą 6:7 (10), 6:4, 6:1, a następnie po kilku godzinach, w trakcie których z powodu opadów deszczu rozpoczęcie meczu było kilkakrotnie opóźniane zwyciężył 7:6 (2), 3:6, 7:6 (1) z niżżej notowanego Słowaka Norberta Gombosa, meldując się w niedzielnym finale. W tym meczu „Szumi” zaliczył spektakularny „powrót”, bowiem w rozstrzygającej odsłonie meczu przegrywał jeszcze 3:5. Kamil Majchrzak zdołał jednak doprowadzić w secie trzecim do remisu 5:5, a w rozstrzygającym tie-breaku nie dał już Słowakowi szans, wygrywając w tie-breaku trzeciej odsłony meczu 7:1, w całym secie trzecim 7:6 (1) i w całym meczu 7:6 (2), 3:6, 7:6 (1).

Co równie ważne Kamil Majchrzak, dzięki awansowi do finału challengerów w Madrycie, już w sobotę 12 kwietnia 2025, bez względu na wynik niedzielnej finału, zagwarantował sobie powrót do TOP 100 światowego rankingu tenisistów i jest już pewny, że w zbliżającym się turnieju wielkoszlemowym Roland Garros 2025 wystąpi bez kwalifikacji w turnieju głównym!

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Ponieważ w challengerze w Madrycie Kamil Majchrzak ostatecznie triumfował – w poniedziałek 14 kwietnia 2025 będzie zajmował w rankingu ATP najprawdopodobniej 91 pozycję!

„Szumiemu” należą się wielkie brawa, trzeba bowiem pamiętać, że 29-letni Kamil Majchrzak, który w karierze zajmował już w rankingu ATP 75 lokatę (luty 2022), od połowy stycznia 2024 pnie się w górę rankingu, po tym jak wrócił do rywalizacji na kortach po 13-miesięcznym zawieszeniu za doping z zerowym kontem punktów rankingowych.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/kamil-majchrzak-wygrywa-w-madrycie-i-wraca-do-top-100-rankingu-atp/>